

## **Protokół nr XLV**

Sesja w dniu 26 października 2022

Obrady rozpoczęto 26 października 2022 o godz. 16:00, a zakończono o godz. 17:45 tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 14 członków.

Obecni:

1. ~~Mariusz Bachorski~~
2. Rafał Gimzicki
3. Tomasz Gorkowski
4. Grzegorz Gręda
5. Barbara Kończak
6. Teresa Koźlarek
7. Mirosław Leśko
8. Maria Miler
9. Adam Rogacki
10. Jerzy Staniewski
11. Danuta Strychalska
12. Anna Twardowska
13. Arleta Wegner
14. Jolanta Zmudzińska
15. Andrzej Zmudziński

### **1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**

Przewodniczący Rady poinformował, że obecnych podczas sesji jest 14 Radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał.

***Lista obecności Radnych stanowi załącznik nr 1 do Protokołu.***

### **2. Informacje nt. porządku obrad.**

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Informacje nt. porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Miasta i Gminy Margonin.
4. Informacje nt. działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.
5. Informacje nt. działalności Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.
6. Informacja nt. odbytych posiedzeń Komisji Rady.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) uznania drzewa za pomnik przyrody - Radwan
  - b) organizacji publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Margonin na rok 2023
  - c) zmiany uchwały budżetowej na rok 2022,
  - d) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2022-2026,
  - e) rozpatrzenia petycji dot. utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy
  - f) preferencyjnego zakupu węgla kamiennego
8. Sprawy bieżące.
9. Zamknięcie posiedzenia.

Zastępca Burmistrza - Ja mam taką propozycję, żeby jeszcze do tego projektu dorzucić, ja wiem że o tym była mowa na komisji, ale ja na komisji tego nie wiedziałem, więc wycofuję z tych słów i przepraszam, że kogoś w błąd wprowadziłem. Pani Maria Miler zadała pytanie, czy będziemy uchwalać regulamin? Tak, w tych przepisach odnośnie dodatku węglowego jest możliwość, że gmina wprowadzi regulamin. Ja nie miałem o tym zielonego pojęcia. Nie słyszałem bynajmniej o tym, natomiast to zostało wprowadzone do przepisów, że taki regulamin może być uchwalony. Chodzi o to kto ma preferencje, pierwszy może kupić. Bo to, że mogą kupić mieszkańcy, którzy opalają węglem, okej, tylko że są jakieś preferencje co do tego, kto pierwszy. No i faktycznie tam jest możliwość, nie w iem czy to się ostanie. Teraz z kolei mówią, że to ma zostać wyrzucone. My nie mamy sesji teraz przez kolejny miesiąc, będzie potrzeba zwołania wtedy specjalnej sesji, żebym tę uchwałę przyjąć. Też nie mam gwarancji, że ta uchwała się w obrocie ostanie. Chociaż tam jest napisane, że czynności mogą być podejmowane przed wejściem w życie ustawy, tak tam jest, w tych przepisach. Wojewoda to uchyli, to znaczy że sam sobie strzeli poniekąd w kolano, stwierdzi nieważność. To jemu powinno zależeć też na tym, żeby ten system funkcjonował, więc nie wydaje mi się, że się odważy ją unieważnić, ale kto go wie. W każdym razie taki regulamin dotyczący tego, kto ma pierwszeństwo Państwo dostali. Państwo go macie, potem możemy omówić, ale prosba, żeby wprowadzić pod pod obrady jeszcze dzisiejszej sesji.

Maria Miler - To znaczy, ja ani nie czuję się obrażona ani nic. Dobrze, że będzie taki regulamin. Natomiast od ostatniej komisji zmieniło się wiele w przepisach, a komisja była zaledwie tydzień temu. Mam nadzieję, że to też gdzieś tam głośno powiemy, bo zmieniło się chociażby to, że z jednego adresu, tak jak tu pani mówiła, będzie mogło więcej osób złożyć wniosek.

#### **Głosowano w sprawie:**

Wprowadzenie dodatkowego punktu do porządku obrad. Punkt F) w sprawie preferencyjnego zakupu węgla kamiennego .

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (13)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Mirosław Leśko, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Teresa Koźlarek

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

#### **Głosowano w sprawie:**

Informacje nt. porządku obrad..

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leśko, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

***Porządek obrad stanowi załącznik nr 2 do Protokołu.***

### **3. Przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Miasta i Gminy Margonin.**

Pytań i uwag nie zgłoszono.

#### **Głosowano w sprawie:**

Przyjęcie protokołu z XLIV sesji Rady Miasta i Gminy Margonin..

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leśko, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

### **4. Informacje nt. działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym.**

Informacja stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

### **5. Informacje nt. działalności Przewodniczącego Rady w okresie międzysesyjnym.**

Informacja stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

### **6. Informacja nt. odbytych posiedzeń Komisji Rady.**

1. Informacja z posiedzenia komisji wspólnej z dnia 20.10.2022 r. stanowi załącznik nr 5 do protokołu.
2. Informacja z posiedzenia komisji rewizyjnej z dnia 21.10.2022 r. stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

### **7. Podjęcie uchwał w sprawie;**

#### **a) uznania drzewa za pomnik przyrody - Radwan**

M. Nowaczewski przedstawił projekt uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Teresa Koźlarek - Ja chciałabym tylko dodać tutaj do tego wniosku, że był ten wniosek przedstawiony na zebraniu wiejskim w Radwankach i mieszkańcy, którzy byli obecni na tym zebraniu po przedstawieniu tego wniosku zagłosowali jednogłośnie, że są przeciwni, aby to drzewo było zakwalifikowane jako pomnik przyrody.

#### **Głosowano w sprawie:**

uznania drzewa za pomnik przyrody - Radwan.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 1, PRZECIW: 12, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (1)

Grzegorz Gręda

PRZECIW (12)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leśko, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

**b) organizacji publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Margonin na rok 2023**

Zastępca Burmistrza przedstawił projekt uchwały.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Mirosław Leško - -Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, tu chcę przekazać głosy mieszkańców Sułaszewa, aby jednak spróbować w ten rozkład Sułaszewo włączyć, ponieważ są tam starsze panie na rencie, jest rodzina z Ukrainy. Korzystaliby też z tych połączeń. Może jechać ten autobus z Margonina prosto, może zawrócić drogą, pozbrukiem tak jak i z wągrowieckiej głównej jedzie do Próchnowa. Nie byłyby to jakieś 2 minuty dojazdu, a są tam chętni. Dochodzą teraz do ronda, ale to mówią, jak już dojdą do ronda, to są praktycznie w połowie drogi, czy to rowerem przy pieszo do Margonina. Także jest prośba, żeby też się pochylić nad Sułaszewem.

Zastępca Burmistrza - Odpowiem krótko, okej my tam będziemy analizować różne sytuacje, ale ja powiedziałem to co już kiedyś i powtórzę to, że-nie wiem jaka tam jest grupa osób, która by tam wsiadała, natomiast autobus już w tej chwili dojeżdża spóźniony do Wągrowca. Ci którzy jeżdżą rannym autobusem, wiedzą że ten autobus nie wyrabia w czasie. A nie jest w stanie się wyrobić, bo właśnie problemem jest to, że on ma strasznie dużo przystanków po drodze. Tam nie wsiada 1 osoba, tylko młodzież wsiadająca to też chwilę zajmuje. Natomiast każdy kolejny wjazd to nie są 2 minuty, to naprawdę jest kilka minut. Natomiast my oczywiście możemy przyspieszyć ten kurs, tylko miejmy świadomość, że jak on wyjeżdża 6:50 z Lipin to za chwilę będzie musiał wyjeżdżać 6:40 z Lipin. Ktoś powie 10 minut. No i tak i nie, ten czas podróży do Wągrowca się zaczyna bardzo niebezpiecznie wydłużać poza poziom akceptowalności społecznej. I młodzież przestanie jeździć, jeżeli autobus będzie wjeżdżał absolutnie wszędzie. Z autobusem niestety tak jest. Ja mam mnóstwo sygnałów. Tu proszą, dzwonią mamy, które mówią, żeby 10 minut wcześniej, 10 minut później. Drodzy Państwo, to jest komunikacja publiczna, ja to powtarzam. To nie będzie tak że młodzież skończy lekcje i za 20 minut będzie miała autobus. Jak godzinę zaczeka, no to zaczeka. Niestety, ja też czekałem 2 godziny, tak to wygląda. Autobus nie może pod każdą szkołę, pod każdą godzinę dostosowany, bo tych kursów musiałyby być 100 i tych autobusów 10 musiałyby na tej linii kursować. Nie jesteśmy w stanie, żeby młodzież nie czekała. Młodzież będzie czekała 15, 20, 30, czasem 45, czasem godzinę. I dobrze, że ten autobus jest, że czeka godzinę i nim jedzie, niżby miała w ogóle nim nie jechać i trzeba by było prywatnie to sobie kombinować. Bo tak było. Więc musimy zrozumieć i Państwo musicie też tłumaczyć, jak ktoś się pyta, istotę komunikacji publicznej. Pociąg też nie jechał przecież co 15 minut. To nie jest tramwaj, który jeździ w dużym mieście co 7 minut. To jest po prostu zbiorowa komunikacja, która o tym się właśnie rządzi. Ja nie mówię nie, tylko że tam widzę, że jest ten rozkład tak mocno, a teraz jeszcze dojdzie kwestia skomunikowania go z tym chodzieskim. Bo to też nie może być tak, że jeden przyjedzie, a drugi odjedzie 5 minut wcześniej. Tu różne robiliśmy manewry, Tam dostosowaliśmy się pod osoby, ktoś do Piły, wiem że dojeżdża, jakieś dzieciaki do szkół średnich, trochę też tam próbowaliśmy coś, ale jak przesuwamy, to tamci mają problem. To zawsze jest gdzieś problem. Nigdy wszystkim nie jesteśmy w stanie pomóc, bo jak przyjedzie z Chodzieży Jan Bus, to ten czasami odjeżdżał, to ten chwilę zaczekał, to tam znowu gdzieś powstawał problem. To jest komunikacja zbiorowa, na tyle na ile się da, to są pod pociągi nawet dostosowane, o, to wtedy nam pociąg np. odjedzie. Jakaś grupa ludzi też jeszcze jeździ na biletach na pociąg, jadąc do pracy do Poznania itd. Więc wtedy nam pociąg ucieka. To jest właśnie coś kosztem czegoś. My oczywiście postaramy się gdzieś tam zadziałać, być może trzeba się przyjrzeć tej trasie na osadach w Lipinach, być może tam te minuty gdzieś może...nie wiem ile osób z Kowalewa jedzie tak naprawdę...ale nawet gdy jedzie jedna to zabranie tego kursu stamtąd, żeby ktoś dochodził to też zaraz na nas tutaj spadną gromy z tego tytułu. Bo coś już raz zostało dane, więc to musimy wziąć po prostu pod uwagę. Ja to rozumiem, naprawdę doskonale ludzi rozumiem.

Grzegorz Gręda- -Ja myślę, że to jest dobry pomysł z tymi Radwankami. Często jeżdżę tą drogą wojewódzką to tam właśnie ludzie, mieszkańcy Radwanek wysiadali w Studźcach i szli pieszo, ewentualnie ktoś młodszy szedł pieszo, a po niektórych przyjeżdżały inne osoby. Jeszcze mam panie burmistrzu propozycję, żeby jak autobus nawróci koło szkoły w Radwankach, żeby nie jechał do Studziec do drogi wojewódzkiej, tylko żeby skręcił na stare Adolfowo i na Studźce do sześciu dróg i wyjechał w Pietronkach. Bo tam też żaden autobus nie jeździ, przez Studźce i stare Adolfowo. A tam przy drodze

wojewódzkiej jest trochę autobusów, bo są liniowe i Jan Bus tam jeździ. Żeby tamtędy ten autobus jechał. A tam są też przystanki, bo w Studźcach jest przystanek koło Vanu, na starym Adolfowie jest przystanek. Też by tam ludzie mieli możliwość dojeżdżania, ze starego Adolfowa i ze Studziec starych.

Mirosław Leško - Tak, Panie Burmistrzu, żeby już ten harmonogram tak całkowicie nie zburzyć, to może w tym Sułaszewie nie wszystkie kursy. Po prostu, żeby panie mogły dojechać do lekarza, zrobić zakupy. Może nie wszystkie kursy, żeby szły, ale właśnie w tych godzinach i wtedy można by to jakoś dostosować.

- Zastępca Burmistrza - -Tak pominąć te kursy faktycznie. Bo jak ktoś jedzie do lekarza, to jedzie na późniejszą godzinę. Faktycznie to jest słuszne. Tam już problemu nie ma z czasem dojazdu. Jest problem na tych kursach: ten na 8:00 do Wągrowca i ten powrotny czternasta z czymś tam. One są pod kreską totalnie. Natomiast część kursów do Chodzieży będzie przyspieszonymi kursami, czyli nie każdy kurs pojedzie tak samo szybko, bo nie każdy będzie się zatrzymywał na wszystkich przystankach. Tam też chodzi o to, że są takie kursy, czasem może być tak że jeżdżą nawet 2 korporacje. Czasami wystarczy, żeby autobus 25-osobowy zapełnić tylko osobami z Margonina. Tam już nie ma jak wejść do tego autobusu. To po pierniku on ma wjeżdżać do Radwanek. Oni i tak tam nikogo nie zabiorą. Więc to musi być znowu mądrze poukładane. My mamy już statystykę mniej więcej, ja po prostu jej nie pamiętam, ile osób z poszczególnych miejscowości, gdzie, na takich przystankach wsiada, tam gdzie praktycznie nie wsiada nikt to my też możemy to pomijać. Chociaż ludzie się przyzwyczajają dopiero do komunikacji po roku, jak jest. Wtedy trzeba ją oceniać.

### **Głosowano w sprawie:**

organizacji publicznego transportu zbiorowego na terenie Gminy Margonin na rok 2023.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIWIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leško, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

### ***Uchwała Nr XLV/428/2022 stanowi załącznik nr 7 do Protokołu***

#### **c) zmiany uchwały budżetowej na rok 2022,**

D. Bogacz przedstawiła projekt uchwały oraz wprowadzone autopoprawki.

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?

Maria Miler - Jak bym chciała zapytać o ten zestaw zabawowy. Czy to jest plac zabaw?

Bo ta kwota 22 000 prawie.

Skarbnik D. Bogacz - -Jedno urządzenie na plac zabaw przy świetlicy środowiskowej, a że ono przekracza 10 000 zł musi być zaplanowane jako zakup inwestycyjny. Tylko dlatego. Nie z bieżących tylko ze środków inwestycyjnych, dlatego tu jest takie wyodrębnienie, to jest przesunięcie po prostu.

Zastępca Burmistrza - Mówiłem o tym szczegółowo, że to jest świetlica stworzona na Lipińcu i środki z profilaktyki rozwiązywania problemów alkoholowych tam są kierowane. Natomiast ja nie jestem przekonany czy to jest jedno urządzenie. To nie jest jedno urządzenie, to jest zestaw. Tam jest kilka w tym urządzeń wchodzących w jedno. Jako całość, księgowo jest to traktowane jako całość, ale to jest kilka urządzeń i do tego jest chyba jeszcze się, bo tam było więcej chyba niż 20 000 zł, tak mi się wydaje... 22 000 zł łącznie? To są 3 urządzenia. Cena jednostkowa musi przekroczyć 10 000 i taka właśnie była... Tylko mówię, że to są trzy urządzenia, takie jakie rada sołecka wybrała po zebraniu wiejskim w Lipińcu. Z tego właśnie funduszu, bo tam została stworzona świetlica. Raz w tygodniu tam pani prowadzi zajęcia, zresztą tam jest sporo nawet tych dzieciaków, więc to się nawet tam przyjęło. Bo

tam nie było placu zabaw, tam przy tej świetlicy i przy tej takiej siłowni, powiedzmy siłowni, tam to zostaje tworzone.

Przewodniczący Rady - Ja mam panie burmistrzu pytanie, ta droga w Adolfowie, bo nie było mnie na komisji. Nie wiem, co to jest 115 000 zł, czy jakiś kawałek?

Zastępca Burmistrza - To jest jeszcze pozostała część formy rekompensaty za fundusz sołecki, który sołectwa głosowały okres, w którym to będzie realizowane. To było w zeszłym roku, jak na 2 lata był likwidowany fundusz sołecki. Też w związku z epidemią, wtedy tam tak naprawdę nie było tej specjalnej możliwości to powiedzieliśmy, że będą takie rekompensaty w każdym sołectwie, te 300 000 zł które łącznie wtedy było na fundusz, będzie lokowane w każdej miejscowości. I Rady sołeckie, bo wtedy zebrań nie mogło być, wybierały sobie zadania inwestycyjne. Pierwszy rok, który był wylosowany to właśnie sołectwo Studźce/Adolfowo. Oni tam mieli dwa zadania: pierwszym zadaniem było to, co już tam zostało zrealizowane, tamten ciąg pieszy, no i drugie zadanie, które oni wybrali, to tam gdzie jest ten sklep dawny naprzeciwko RSP, z tyłu kawałek, który tam został do zrobienia. To jest tam taki kawałeczek Okej to jest ten kawałek, który tam zostać zrobiony, ja to obrazowo tylko pokazuje. 80-kilka metrów jest do zrobienia, bo tam jest 400 m<sup>2</sup>. To jest to co im tam brakuje tak naprawdę. Tak mniej więcej tam chyba 5000 chyba, w tą czy w tą, jakoś tak tam mniej więcej wyjdzie. Więc sołectwo tutaj będzie miało to zadanie zrealizowane w całości. No i teraz było po przetargu sołectwo Sypniewo, oni wybrali lampy. Tam będzie mniej, bo tam widzę, że ten pierwszy oferent na tych lampach ma kwotę 200 000, a nie 300 000 zł. Druga oferta ma 300 000 zł, ale są też za 700 000 zł. To właśnie ta Polska inflacja, o której mówię, dokładnie te same lampy. Ta za 200 000 zł będzie tam, więc oni też jeszcze będą mieli 100 000 zł oszczędności. Bo oni mają 300 000 zł, albo dobiorą sobie tych lamp, ale to rada sołecka ustala. Więc ta droga jest częścią tej rekompensaty.

#### **Głosowano w sprawie:**

autopoprawki.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leško, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

#### **Głosowano w sprawie:**

zmiany uchwały budżetowej na rok 2022,.

#### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

#### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leško, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

***Uchwała Nr XLV/430/2022 stanowi załącznik nr 8 do Protokołu***

**d) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2022-2026,**

**D. Bogacz przedstawiła projekt uchwały oraz wprowadzone autopoprawki.**

Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?  
Pytań i uwag nie zgłoszono.

**Głosowano w sprawie:**

zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Margonin na lata 2022-2026,.

**Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leśko, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

***Uchwała Nr XLV/431/2022 stanowi załącznik nr 9 do Protokołu***

***e) rozpatrzenia petycji dot. utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy***

*T. Koźlarek przedstawiła projekt uchwały oraz wprowadzone autopoprawki.*

*Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?*

*Pytań i uwag nie zgłoszono.*

**Głosowano w sprawie:**

rozpatrzenia petycji dot. utworzenia Młodzieżowej Rady Gminy.

**Wyniki głosowania**

ZA: 10, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 2, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

**Wyniki imienne:**

ZA (10)

Rafał Gimzicki, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Mirosław Leśko, Maria Miler, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska

PRZECIW (2)

Teresa Koźlarek, Adam Rogacki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (2)

Tomasz Gorkowski, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

***Uchwała Nr XLV/429/2022 stanowi załącznik nr 10 do Protokołu***

***f) preferencyjnego zakupu węgla kamiennego***

*Zastępca Burmistrza - przedstawił projekt uchwały oraz wprowadzone autopoprawki.*

*Przewodniczący Rady zapytał czy są uwagi do przedstawionego projektu uchwały?*

*Przewodniczący Rady - Tak na marginesie, panie burmistrzu, mi się wydaje że wprowadzenie tego punktu, tylko dla mieszkańców gminy, jeżeli to będzie szło przez gminę, pracownicy gminy będą nadzorować kolejkę to i tak nikt obcy nie kupi, bo musi w naszej gminie mieć złożone oświadczenie.*

*Mirosław Leśko - -Właśnie, poza tymi grupami, które są w uchwale, panie burmistrzu, czy by nie zapisać, bo mogą kupić spoza gminy, tak mówi ustawa. Żeby jeszcze mieszkańcy gminy Margonin, w następnej kolejności pozostali.*

*Zastępca Burmistrza - -Mówiłem, że nie zauważyłem, że nie zostało dopisane jako C, D, E. Osoby*

znajdujące się w trudnej sytuacji, że dokonują zakupu....Tu trzeba dopisać, drodzy Państwo, że w następującej kolejności. Może w ten sposób,bo tu musi być kolejność. Czyli po sytuacji życiowej, w następującej kolejności. I tu teraz można tą kolejnością grać. Osoby samotnie gospodarujące, osoby niepełnosprawne. Tutaj to było tylko w szczególności wymienione. Te A, B, C, D, E-jeżeli dopiszemy: mieszkańcy gminy Margonin jako E, to teraz od A do E, trzeba to ułożyć po kolei, które ma być A,B, C, D, E bo tutaj było tylko w szczególności. Tu zabrakło "w następującej kolejności",bo w tej chwili pierwsze byłyby osoby samotnie gospodarujące. Byłyby w ogóle przed osobami, które korzystają ze świadczeń pomocy. Nie wiem czy tak akurat powinno być. Osoby bezrobotne będą w tej grupie uprzywilejowanej jako przedostatnie np. Też pytanie czy tak powinno być? Przed samotnie gospodarującymi, która może być samotnie gospodarująca i mieć 10 000 zł. \Może tak być. Tu by trzeba tylko się pochylić od A do E, ich kolejność ułożyć, bo teraz ona nie jest ułożona. Oni są równi tutaj, te od A do D, bo w tej chwili jest D, a teraz dopisałem do projektu "mieszkańcy gminy Margonin". I oni powinni chyba pozostać jako ostatni, przed tymi wszystkimi, znaczy po tych wszystkich, mieszkańcy. A przed całą resztą, która spoza przyjedzie.

-Ja sobie dopisałem "w następującej kolejności", "wnioski rozpatrywane będą w kolejności zgłoszeń, przy czym pierwszeństwo dokonania zakupu preferencyjnego będą miały osoby znajdujące się w trudnej sytuacji życiowej, w następującej kolejności".I to nam przesądzi o tym kto. I pytanie co ma być A?

Przewodniczący Rady - Osoby niepełnosprawne legitymujące się ważnym orzeczeniem o niepełnosprawności. Mimo wszystko osoby niepełnosprawne, ciężko będzie im gdzieś tam zawalczyć. Taka jest moja sugestia. Państwo co proponują?

Czwarte powinno być, osoby samotnie gospodarujące tak? Czy bezrobotne? Bo jeszcze bezrobotne mamy. Czwarte i piąte mamy osoby i szóste będzie mieszkańcy. Piąte -samotni. Szóste - mieszkańcy. -

Zastępca Burmistrza- Wiecie Państwo, nie znaczy że nam wojewoda nie powie, jakieś kryteria dyskryminujące tutaj tworzymy. Różne cuda się dzieją więc zobaczymy. Mam nadzieję, że nie odważy tutaj tego tego kwestionować. Można siódme, osoby spoza terenu gminy. Ale to jest naturalne, bo one i tak mają prawo. Dlatego my próbujemy preferować. Dlatego o tym mówię, że w pkt 7,żeby nam nikt nie zarzucił, że dyskryminujemy ich całkiem. Nie, regulamin ich nie pozbawia tego, bo im ustawa to daje. Regulaminem nie zmienimy, panie przewodniczący, ustawy. Ustawa i tak im daje to prawo, tylko my wskazujemy w pierwszej kolejności osoby, które będą mogły kupić. Oni i tak mają prawo. To nie jest, że one są pozbawione, bo ich nie ma w regulaminie. Im to ustawa daje i one będą mogły kupić jako ostatnie. Wcale ich nie trzeba tu wpisywać. One i tak mają prawo, bo one przyniosą zaświadczenie ze swojej gminy i będą miały. Ale jakbyśmy sterowali kolejką na takiej zasadzie, jak to kiedyś było, jeszcze w PRL-u, to nic dobrego z tego nie będzie. Bo one też tam narobią rabanu, opowiedzą, poskarżą się, że nie chcą sprzedawać, a oni tutaj złożyli. A tak regulamin będzie jasno wskazywał, kto jest preferowany.

Przewodniczący Rady - Gdzieś czytałem, że w gminach odbywa się w ten sposób, że gminy miejsko-wiejskie,mieszkańcy miasta bezpośrednio do urzędu, a z terenów wiejskich u sołtysów zapotrzebowanie i gminy już mają rozeznanie, ilu mieszkańców gminy chce kupić węgiel. Pod to zamawiały węgiel.

Zastępca Burmistrza -Jak to czytałem gdzieś, że sołtysi chodzili i zbierali zapotrzebowanie. Przecież wiadomo, że to jest pod publiczność zrobione. My możemy poprosić Państwa.... już nie chcę mówić, gdzie tak naprawdę... W ościennych gminach. Przecież wiadomo, że to jest pod publiczność działanie. Nie wiem czy Państwo Sołtysi chcą pochodzić? Czy Państwo chcecie pochodzić? Możecie pochodzić, ale przecież to jest jasne, że kupią wszyscy. My widzimy, kto ma te deklaracje. Znajdźcie kogoś, kto nie kupi. Ile możemy się pomylić? Chodzenie i pytanie: chcesz kupić za 1500 do 2000 zł tonę, 1,5 tony? To jest tego typu pytanie. Jak on nie potrzebuje dziś, bo się gdzie zabezpieczył to będzie potrzebował po grudniu. Więc zbieranie tego, to jest komedia generalnie. Gospodarstwa, które są zgłoszone do węgla, albo mają węgiel w ogóle wpisany, to zapotrzebowanie wychodzi około 1000 ton. Widzimy, co się dzieje. Zamawiamy pierwszą turę,drugą, trzecią. To i tak nie zjedzie na, to jest masa samochodów. Mogę przejść ulicą Kościuszki, czasami bym się na osiedlu dziwił się, bo się zdziwiłem, że ludzie mają gaz, z mimo wszystko palą węglem, bo widziałem dodatki jak dzisiaj szły, więc byłem mocno zdziwiony,że ci ludzie akurat opalają węglem, ale piece mają. W każdym razie te osoby na pewno kupią ten węgiel. Każdy dzisiaj proszę Państwa, sami palicie, jedni w piecu węglowym, drudzy w gazowym, ci co mają zgłoszone w bazie węgiel, to co? Kupicie Państwo ten węgiel? Każdy kupi ten węgiel, więc co wysyłać ludzi, zbierać, chodzić po domach, domokrążców. To się do tego sprowadza. Wiadomo, że każdy z niewielkim marginesem tylko, tego węgla po prostu nie kupi. To się ostatniej transzy nie zamówi. To nie problem,



nawet jak zostanie to zostanie na kolejną. Po 1,5 tony i tak nikomu nie starczy. My tu nie mamy żadnych wielkich problemów z tym, bo to zapotrzebowanie... tego węgla i tak jest za mało. Co z tego, że ja 1000 ton zamówię, jak 1000 ton i tak na razie nie przyjdzie. Będzie schodziło sukcesywnie. Oby chociaż na to zapotrzebowanie starczyło. Chodzenie po tych domach, możemy się po prostu pośmiać. Albo ankiety wypełnianie? Każdy do kogo dojdzie informacja, to wypełni tak? Zresztą do niczego nie obowiązuje taka ankietka. Ktoś może wpisać, że chce, a potem powie że nie chce. To nie jest żadna umowa. Więc po co nam to?

Grzegorz Gręda - jest mowa w uchwale tylko o węglu, a co z ekogroszkiem panie burmistrzu? Ja jeszcze myślę, że mimo wszystko jak mówimy o węglu, większość społeczeństwa jest zabezpieczona na tą zimę. Nie wierzę, że ktoś sobie zamawia węgiel w listopadzie albo w grudniu.

Zastępca Burmistrza - O ile badania publiczne pokazują prawdę, to 60% ludzi nie ma jeszcze. Niektórzy mają nic albo kupują na zasadzie... Naprawdę w Margoninie na składzie, na osiedlu, akurat na Broniewskiego nie ma węgla od któregoś sierpnia. To też o czymś świadczy. Kto kupił, ten kupił, ale nawet jak ludzie kupowali to w PGG są limity. Kupili tonę, dwie to nie jest na całą zimę. Ludzie mają, ale jakieś tam ilości. Znam ludzi, nawet nie mających, ale kupili za 3800 zł ten węgiel, ale tonę. Zostało mi dzisiaj 200 kg. To nie jest tak, że ludzie mają. Tego węgla nie było. A próbowałem kupić od kwietnia i proszę mi wierzyć, że od drugiej połowy kwietnia tego węgla nie było. Nawet jak był to już kosztował duże pieniądze. Mówili, że później będzie taniej. Nie, całe lato nie dało się kupić. Znaczący dało się kupić, ale za 3500–3600 zł, więc jak ktoś kupił, to kupił niewielką ilość. Więc na pewno skorzysta, to bądźmy tego pewni.

Przewodniczący Rady - W związku z czym proszę Państwa, moja propozycja jest taka, żebyśmy przegłosowali w pierwszej kolejności poprawkę do tej uchwały, "wnioski będą rozpatrywane w kolejności zgłoszeń itd., w następującej kolejności punkt A. osoby korzystające ze świadczeń pomocy społecznej, punkt B. osoby niepełnosprawne legitymujące się ważnym orzeczeniem o niepełnosprawności, punkt C. osoby pobierające świadczenia emerytalne lub rentowe, których wysokość świadczenia przed dokonaniem odliczeń, potrąceń i zmniejszeń nie przekracza 2900 zł. Tak, ja sobie inną numerację 1, 2, 3, 4, bo tutaj mamy literki. Punkt były E. jako pkt 4-osoby bezrobotne zarejestrowane w powiatowym urzędzie pracy po przedstawieniu stosownego zaświadczenia. Kolejny punkt to jest obecnie punkt A. osoby samotnie gospodarujące. I pkt 6 wg mojej nomenklatury, mieszkańcy gminy Margonin.

### **Głosowano w sprawie:**

preferencyjnego zakupu węgla kamiennego - poprawka omówiona na sesji.

### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leško, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

NIEOBECNI (1)

Mariusz Bachorski

### **Głosowano w sprawie:**

preferencyjnego zakupu węgla kamiennego .

### **Wyniki głosowania**

ZA: 14, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 1

### **Wyniki imienne:**

ZA (14)

Rafał Gimzicki, Tomasz Gorkowski, Grzegorz Gręda, Barbara Kończak, Teresa Koźlarek, Mirosław Leško, Maria Miler, Adam Rogacki, Jerzy Staniewski, Danuta Strychalska, Anna Twardowska, Arleta Wegner, Jolanta Zmudzińska, Andrzej Zmudziński

*Uchwała Nr XLV/432/2022 stanowi załącznik nr 11 do Protokołu*

**8. Sprawy bieżące.**

**W dyskusji wzięli udział:**

- Tomasz Gorkowski -Panie przewodniczący, panie burmistrzu, mam takie pytanie dotyczące ogrzewania w szkole tutaj w Margoninie. Jaki tam jest problem, że to ogrzewanie nie działa? Bo rodzice się skarżą, że są jakieś komunikaty, żeby się cieplej ubierały dzieci i tak dalej. Co tam się stało? Czy tam trzeba jakąś interwencję, po prostu w sensie, żeby pieniądze i naprawić co jest tam zepsute?Na czym polega problem?

- Zastępca Burmistrza - W pierwszej kolejności pytanie powinno być skierowane do dyrektora szkoły. Dyrektor szkoły odpowiada za bezpieczeństwo uczniów za to, co się dzieje na obiekcie. Po to jest dyrektorem, że ponosi pełną odpowiedzialność. Natomiast organ prowadzący co najwyżej zabezpiecza środki na tyle, na ile te środki posiada. Wiem, że tam były przesuwane w planach finansowych szkoły środki na zakupy słomy i na wymianę jakiś tam elementów, które uległy po prostu... Ta kotłownia na słomę, ona też ma naście, więcej...2006,2005 zmieniana więc tam pewne elementy po prostu się już zużyły. I w tej chwili wiem, że tam były przesuwane środki wewnątrz szkoły. Oni dysponowali na wynagrodzenia jakimiś tam oszczędnościami, więc to było szybciej zrobione nawet niż sesja i to będzie usuwane. To jest jakby główna przyczyna. Nie czy pan dyrektor Gimzicki coś więcej wie, ale sam był tam dyrektorem, wie jak ten system... Tam jest przygotowana w ogóle oferta. Sa złożone oferty na wymianę tego ogrzewania na ogrzewanie gazowe, w tym budynku. To mniej więcej jest ponad 200-220 000 zł, to była z zeszłego roku jeszcze oferta. Wiadomo, że to musi być robione w okresie albo letnim albo jakiejś przerwy. Tak jak w Lipinach nam się to udało wtedy, tydzień jeszcze mieli wydłużone ferie i w Lipinach też był gaz założony. Tak samo jest taka koncepcja i projekt na to ogrzewanie gazowe. To będzie tańsze siłą rzeczy. Nie trzeba będzie kontraktować tej słomy, nie będzie trzeba przede wszystkim osoby, która będzie musiała po nocach tam przebywać, jak jest zimno. To jest wymierny koszt. Tam był problem przecież z osobą woźnego, albo się ktoś zwalnia albo przechodzi na emeryturę, albo z powodów zdrowotnych. Więc, jakby tam był problem ze znalezieniem osoby, w końcu chyba kogoś znaleźniono. To trzeba uwzględnić, tą obsługę która też kosztuje. Od 1 stycznia najniższa pensja będzie wynosiła 3400 czy 3500 zł. A od 1 lipca 3600 zł w prywatnej firmie, natomiast na budżecie to musicie Państwo sobie dodać jeszcze stażowe, które ma nie tylko urzędnik, ale i pracownik administracji, więc to jest bez mała 4200 zł. Jak ktoś ma jakiś większy staż to jest 4200 zł najniższa pensja w systemie budżetowym. To rocznie, przy założeniu, że to jest umowa o pracę 13 pensji, bo jest i 13 pensja. Plus jakieś świadczenia socjalne, które są. To się wam robi, proszę Państwa 60 bez mała tysięcy zł, na jednym tylko etacie.

- Tomasz Gorkowski - nadal nie mam odpowiedzi, czy to ogrzewanie będzie działało, czy nie?Albo od kiedy?

- Przewodniczący Rady -Według nie do końca sprawdzonych, mnie się o uszy obilo, że jutro firma ma tam przyjechać i coś tam naprawić. A na ile jest wiarygodne,że firma przyjedzie i naprawi, jaki będzie efekt naprawy, tego trudno powiedzieć.

- Tomasz Gorkowski - normalnym trybem jakby uruchamiania centralnego ogrzewania, zwłaszcza w szkołach,w tych strategicznych jednostkach to jest coś takiego, że w okresie letnim robię przegląd instalacji. Jeśli coś jest źle, to wychodzi z protokołu, że coś jest źle. Później to naprawiam, w pierwszych dniach września odpalam. Wiem, że mam dobrze i czekam na zimę. Wtedy odpalam, a nie że przychodzi koniec listopada i się okazuje, że dzieciom jest zimno. Tak mamy szczęście, że jest na dworze ciepło. Szczerze mówiąc, warto by było się przyjrzeć czy te przeglądy jakieś były zrobione czasowo,żebyśmy wiedzieli chociaż w jakim to jest stanie. Wiadomo, że chcemy wymienić,bo jeśli instalacja ma 20-30 lat, no to zazwyczaj się instalację wymienia. Widzę, że jest bardzo wysoki komin, który nie wiem, czy ktoś mierzył grubość ścianki komina, czy ten komin się kiedyś nie obali na kogoś, przewróci na kogoś. To wszystko powinno być logiczne w okresie wakacji, gdy ta instalacja jest nieczynna sprawdzone i powinny być wyciągnięte wnioski. Co jest źle, co jest dobrze. Wtedy to co jest źle, to usiąść i się zastanowić, co robimy w danej sytuacji. My w tej chwili, w okresie sezonu grzewczego zastanawiamy się,że mamy awarię. Awarie się zdarzają, że piece pękają i tak dalej, ale nie ruszyliśmy nawet.

- Zastępca Burmistrza-Ja nie wiem czy pan mówi w sposób przesadzający? Bo pan to wie, czy pan robi domysły? Bo wie pan, bo ja nie będę wypowiadał, dlatego że ja kompletnie wiedzy nie mam. Widziałem protokół z badania technicznego najróżniejszych rzeczy. Bynajmniej nie przypominam sobie, że bym tam widział, że jest jakiś problem z instalacją. Mnie też w okolicach Sylwestra piec centralnego ogrzewania uległ awarii i nagle wypłynęła z niego woda i wcale nie był taki stary. Myślę, że więcej jest wynikiem po prostu zwykłej awarii, a nie tego, że ktoś latem tego nie zobaczył. Nie wiem tak do końca, czy po 20 latach wszyscy tak na pewno piece wymieniają. Myślę, że większość ludzi wymienia piece w momencie, w którym on strzeli. To nie jest mebel, który się wymienia dzisiaj co 10 lat. Czy kuchnia, którą się co 8 wymienia. Piec raczej się wymienia, może Państwo, ja u siebie nigdy nie wymieniałem pieca, który nie ciekł. Albo bojlera, który nie miał już nawet śrubek nawkręcanych. Nie wiem, może jestem inny, ale tak to po prostu wygląda. No i szkołach nie wygląda inaczej. Dlaczego ma wyglądać inaczej? Są robione pewnie kontrole okresowe, one pokazują że wszystko jest okej. No a potem jest po prostu problem, jest awaria. Nie chcę gdybać, ale wydaje mi się, że jest to po prostu efektem awarii, to co tam się wydarzyło. A nie tego, że to nie działało. Dlatego że skoro była ciepła woda w okresie letnim, a wiem że ta ciepła woda była, bo były tam początkowo Folki planowane, potem to się rozjechało, to znaczy że to musiało działać. Jestem nawet pewny, że końcem lipca to działało. Bo nie byłoby wody. Bo to działa na tej samej zasadzie, tylko że nie jest na grzejniki puszczone, tylko jest na wodę, prawda panie dyrektorze? No taki sposób to funkcjonuje. Czyli musiało to latem działać. To po prostu uległo awarii. Myślę, że całkiem niedawno. Oczywiście że nam pomaga pogoda, zdaję sobie z tego sprawę. Natomiast myślę, że to zostanie usunięte i tego problemu nie będzie, ale oczywiście miejmy świadomość, że we wszystkich obiektach tych, które są starsze, te koszty będą się dzisiaj już generowały. Radwanki również mają, oni tam jeszcze tą łuską opalają. Tam oczywiście gazu nie ma. W Margoninie gaz jest i najwyższy czas, żeby faktycznie już ten archaiczny, bo to był dobry sposób opalania, ale już dzisiaj jest archaiczny. Jak ktoś nie sprzeda słomy, to będzie problem. Może czas już, ten projekt jest przygotowany. Trzeba tylko mu dać zielone światło i trzeba po prostu zmienić. Zresztą teraz widzę, że od pierwszego grudnia będzie można zmieniać inwestycje Ładowe. Można np. drogę w Teresce wyrzucić i zrobić parę rzeczy, np. Oczywiście żartuję panie przewodniczący, ale mówię, że można zmieniać inwestycje. Te które są i poszły, wcale nie muszą być święte. Można zamieniać w ramach tej samej kwoty.

-Andrzej Zmudziński - Panie burmistrzu, bym się chciał dowiedzieć, jak jest z pracami, które były zaplanowane przez Polski Ład. Czy ten przetarg już się odbył? Czy się nie odbył? Czy te prace zaczną się w tym roku, czy nie?

- Zastępca Burmistrza - -Jak wszędzie niestety, panie Andrzeju, tu jakby rynek nie tylko wykonawstwa ale i projektów. Ale my nadal jesteśmy etapie pierwszej edycji Polskiego Ładu, jest rozgrzebana kanalizacja, dosłownie, Margońska Wieś-Kowalewo. Ona jest na etapy w ogóle dzielona, więc na razie 500 parę metrów zrobione. Za chwilę będzie kolejne 200m. Potem będzie kolejne 400 m, więc łącznie tam będzie 1100 m tej kanalizacji, ale z Ładu 780 m. To jest pierwsza inwestycja z Polskiego Ładu, która składała się z 2 elementów. Pierwsza to jest kanalizacja, druga jest hydrofornia. Na hydrofornię wczoraj się odbywały na tej sali negocjacje, bo tam już nie mamy czasu. To był ostatni termin, więc tam jeszcze trochę ta kwota będzie zbita, z tego co tam w tej chwili wyszło po ostatnim przetargu. Bo 9,1 mln zł i ta kwota jeszcze trochę tam będzie zbita. I ta hydrofornia plus kanalizacja to jest pierwsza transza Polskiego Ładu. To jest pierwszy projekt, bo tam były 2 elementy. Natomiast kolejne to są te duże, te 13 mln zł. Tam jeszcze jutro mamy dostać pozostałe dokumenty projektowe do pierwszego zadania, czyli tego gdzie jest na pewno świetlica wiejska w Zbyszewicach tam jest termomodernizacja, tam są pompy, tam są panele. Jest tam kilka dróg, ale nie powiem których, bo tych dróg jest po prostu na całej gminie... Nie wiem, czy tam jest... Chyba tam akurat Kościuszki w tym nie ma. Ona jest w tym następnym, ale to bez znaczenia. To jest jakby czy miesiąc w tą czy w tamtą. I tak nikt dzisiaj na te drogi nie wejdzie. Ja tu tłumaczyłem Państwu, to będą przetargi podzielone. One są na 12 miesięcy rozpisywane, więc po pierwsze będą mieli dużo czasu, po drugie idzie zima. Jakaś część tam na pewno zrobią. Pytanie czy chodnik? Chodnik w tym nie jest, jest w tym następnym. Ale na pewno jutro dostaniemy ostatnie dwie dokumentacje, które pozwolą nam ogłosić przetarg na ten pierwszy projekt z tego Polskiego Ładu, z tej drugiej edycji. Czyli tam gdzie jest 6 czy 7 zadań, łącznie z tą salą. Bo akurat kojarzę, że pierwszy jest z tą salą w Zbyszewicach. I tam są różne, mydło powidło. Kolejny, brakuje dwa. I kolejny brakuje jeden. One tam są do trzydziestego listopada, mają inni projektanci dokończyć, bo ich tam dużo nad tym pracuje. Na to mamy 9 miesięcy już nie 6, a 9. Bo tam o wydłużenie od momentu jak otrzymaliśmy promesę. Zimą te przetargi będą. Ja wiem, że wszyscy się niecierpliwą, ale drodzy Państwo, nawet nie ma mocy przerobowych w tej chwili na to, żeby ktoś na te drogi. Naprawdę musieliśmy się naprosić,

żeby ktoś tą drogę na Kowalewo dla ZUKu zrobił, więc ona jest zrobiona dla powiatu, w wersji lepszej niż była. Przecież tam był syf i mogła na tej drodze. W tej chwili to już naprawdę ma to ręce nogi, więc to jest więcej niż odtworzenie. Potem jest jeszcze kolejne zadanie i kolejne, bo łącznie tam jest dwadzieścia kilka milionów. Przetargi będą w tym roku ogłoszone, ale samo wykonawstwo, ja nie jestem w stanie zaręczyć. Np. Kowalewo-Margońska Wieś kanalizacja teoretycznie wykonawca ma na to 12 miesięcy. Wiadomo, że jakby ruszył z kopyta i była możliwość dalej, to by to zrobił w miesiąc. Ale tak ten Polski Ład mówi, że są to zadania albo do 12 miesięcy albo powyżej 12. My wpisaliśmy powyżej 12, żeby transze spływały, bo wtedy 20% można wypłacić wykonawcy, 50 i resztę. Jak do 12 to jest bardzo mała zaliczka jest, więc w ogóle nikt tego by nie wziął. Dlatego teoretycznie wykonawca może wygrać przetargi, powiedzieć: ale ja mam rok na to. Oczywiście tego nie zrobi, bo jemu też zależy na pieniądzach.

- Andrzej Zmudziński - Chodzi mi o to, że jak w tym roku też nie odbędzie, że to przechodzi na następny rok wszystko, tak?

- Zastępca Burmistrza - Tak, przechodzi.

- Anna Twardowska - a jeszcze chciałam powiedzieć odnośnie ogrzewania w szkole, że właśnie dzisiaj rozmawiałam z panią dyrektorką i to jest usterka. Czujnik po prostu wysiadł. Tam była wycena tego czujnika, ekipa która zrobiła wycenę, wyceniła to na 40 000 zł. Jutro i pojutrze wchodzi i będą robić, od rana do wieczora, żeby po prostu od niedzieli piec zaczął działać. Piec działa, po prostu czujnik wysiadł. To nie jest taka usterka, o której nie wiedzieli latem, po prostu wysiadł.

- Zastępca Burmistrza - Dlatego mówię, że to jest efekt awarii, a nie celowego, więc nie ma co się tu doszukiwać drugiego dna. Natomiast koszt 40 000 zł jest porażający. W dobie tego, że 200 000 zł kosztuje instalacja gazowa, podłączenie. Kosztowała, bo to też było przed wojną. To jest porażające. Jeden czujnik, który 40 000 zł kosztuje.

- Maria Miler - Ja mam trzy sprawy. Nie wiem, czy któreś z nich będą... To znaczy będę mówiła najpierw pierwszą, drugą i trzecią. Przed pandemią taką dobrą praktyką było, że i dyrektorzy i sołtysi, kierownicy jednostek pozostałych uczestniczyli w sesjach. Nie byłoby wtedy takiego problemu, jak dzisiaj, że generalnie o wszystko, że nie mamy kogo zapytać. I wszystkie te pytania, gdzie tam cedujemy na pana Malczewskiego i nie jest w porządku. Rozumiem, że pan czasami nie wie, co odpowiedzieć, ale może dobrze by było, panie przewodniczący, zachęcić znowu. Nie mamy w tej chwili chyba, już jest na tyle bezpiecznie, czy my się czujemy. Warto by było jednak na tym się zastanowić, żeby nie tylko radni uczestniczyli w sesjach, ale i pozostali by tutaj... chociażby dyrektorzy jednostek, dyrektorzy szkół. Rozmawialiśmy jeszcze przed wakacjami o takiej trudnej sytuacji w szkole. Mieliśmy się spotkać z panią dyrektorką czy dyrektorami, nie doszło do tego spotkania. Może gdybyśmy się spotykali, chociaż raz w miesiącu na sesji parę rzeczy byłoby uzgodnionych i wyjaśnionych może. Nie byłoby wtedy domniemywań, co się dzieje z poszczególnymi takimi problemami, które wypływają. Bo te rzeczy wypływają przy przenoszeniu gazet, często ludzie nas zahaczają i nikt z nas nie chce się doszukiwać drugiego dna, ale jeden drugiemu powie i przy dziesiątej gazecie głowa po prostu puchnie. I my też połowy tych rzeczy, które usłyszymy gdzieś tam, sami staramy się rozwiązać. Natomiast z pytań, pierwsze pytanie, myślę że to będzie akurat szybko załatwione, czy od tygodnia, odkąd mieliśmy komisję coś się zmieniło w sprawie awarii prądu. Czy ma pan jakieś nowe informacje? Ale nie ma pan żadnych informacji?

- Zastępca Burmistrza - Status jest ten sam. Czyli jest awaria w trakcie realizacji? Ale czy naprawili to nie wiem. Ja dopiero widzę "w statusie". Wczoraj na pewno nie świeciło, jak jechałem.

- Anna Twardowska - Dzisiaj naprawiali. Oni po prostu muszą ten kabel od nowa przyciągnąć. Połowa Rynku świeciła. Świeciła strona od pani Winkowskiej i dzisiaj naprawiali całe do południa. Dzisiaj ja sobie wieczorem przejadę i jeżeli coś jeszcze będzie świeciło, to oni jutro z powrotem przyjadą.

- Maria Miler - Dziękuję. Czyli jasno i czytelnie, kto ogląda sesję, to wie, że to jest awaria a nie żadne jakieś tam celowe wyłączanie, ani oszczędności. No i ta trzecia rzecz to może właśnie tutaj, bo chyba nikt inny lepiej orientuje się w tej sytuacji. Mamy kwotę w budżecie przeznaczoną na dzieci z Ukrainy. Ja mam takie pytanie, te osoby, te rodziny, które mieszkają prywatnie w gminie, muszą sobie radzić same, przez zimę one gdzieś tam opłacają, mają swoje dodatki tak dalej, ale czy zostały w gminie jakieś rodziny pod opieką gminy? Bo tam nauczyciele zdaje się byli takimi koordynatorami tych rodzin i czy te rodziny dalej mieszkają w ośrodku? Czy zima dla nich będzie ewentualnie w tym ośrodku bezpieczna? Jak to

wygląda na tę chwilę przed zimą?

- Zastępca Burmistrza - Czy ja mogę tutaj, co do sesji, jedynie mówić za kierowników jednostek. Te zaproszenia idą, w sensie programy. Więc nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ...i chyba tak trzeba zrobić, prawda panie przewodniczący, już w tej chwili zobowiązywać. My ze swej strony możemy kierowników zobowiązać. Bo to jest ich obowiązek uczestniczenia w tej sesji i takowe zobowiązanie do nich ich zostanie przekazane, że od następnej sesji mają uczestniczyć. Faktycznie już stan epidemii się skończył, jest tylko stan zagrożenia epidemicznego. Co do sołtysów, to bardziej pan przewodniczący musi tutaj. Natomiast pozostali, sesja jest otwarta już teraz. Ten stan minął, więc jak najbardziej można wrócić do tej formuły, zresztą całkiem słusznie, do normalności. Natomiast pytanie drugie. Na chwilę obecną jeszcze przez kilka dni, tylko w 1 domku. Ja się spotkałem z każdą z tych rodzin, które tam były, osobiście. Jak to Państwu przekazać. No inaczej... dwójka nauczycieli się opiekowała, ale to nie tylko nauczyciele, to nie tylko nauczyciele. Tam też byli urzędnicy, tam też były osoby spoza. To nie tylko nauczyciele, pani tam się zajmowała prywatnie rodziną. Nie mówmy, że tylko nauczyciele. Więcej było urzędników wśród nich, niż nauczycieli, ale nauczyciele też byli, tak to prawda. Wszystkich równo tutaj traktujemy. Każdy tam swoją robotę dobrze zrobił i wykonał. Za to im naprawdę chwała. Natomiast ja się z każdą z tych rodzin spotkałem, bo jeżeli inni tego nie potrafili zrobić, bo nie mieli odwagi, to skoro ja tam byłem w tej grupie, który ich przywiozłem, to też musiałem im pewne rzeczy nakreślić, tak jak to ja widzę. Opiekowaliśmy się nimi marzec, kwiecień, maj, czerwiec, lipiec, sierpień, wrzesień, październik i koniec. Był czas, gdzie oni mogli się usamodzielniać, gdzie oni mogli stanąć na własne nogi albo wrócić. Był czas, że wojna na Ukrainie przygasła trochę. Tam na pewno na części zachodniej, teraz tam jest takie straszenie. Na Zachodzie jakieś tam ataki się zdarzają. Większość tych ludzi jest z terenu zachodniej Ukrainy, gdzie generalnie wojna jest, albo jej nie było, albo ona tam jest gdzieś sporadycznie, coś się generalnie. Ja pytałem każdą z tych rodzin, jakie są ich plany na życie. Od niektórych, jedna pani, dobrze, wyjeżdża. Okej, ona jeszcze może zostać, tak ustaliliśmy, że któryś październik one wyjeżdżają. Kolejne osoby, mają rodzinę w Margoninie, która wynajmuje. Muszą tam się zagęścić i tam po prostu do nich pójść, bo jaki jest ich pomysł na życie. Jedna pani mówi, że ma 200 zł emerytury. Albo wracać na Ukrainę, bo w Polsce nie przeżyje za 200 zł. Nikt jej nie pomoże. Część osób bezrefleksyjnie trochę do tego podchodzi. Oni ani tam w specjalnie wiedzą, co robić, ani tu. To nie są domki na zimę. Wtedy był marzec, więc i tak zapłaciliśmy tam kosmiczne pieniądze za rachunek, więc teraz sobie nie wyobrażam w grudniu i styczniu, gdybyśmy mieli rachunki tam za prąd zapłacić. Spółka nie jest chroniona, spółka działa komercyjnie, więc my nie mamy tańszego prądu. My akurat mieliśmy umowę zawieraną na długi okres na dobrych bardzo warunkach. Mamy cenę stałą, więc jeszcze mamy dłuższy czas tą cenę na szczęście. Wielkiego wzrostu nie będzie. Ale przekonałem część osób do wyjazdu, do powrotu do siebie, tam gdzie jest to bezpieczne. Któraś pani została zachęcona, znalazła mieszkanie w Margoninie, pracuje w gminie Margonin, w jednej z jednostek. Innej pani gdzieś w szpitalu załatwiłem pracę. My weźmiemy tylko jedną pod opiekę osobę. Tą która przyjechała z Ukrainy, ale jest obywatelstwa białoruskiego, ma trójkę czy czwórkę dzieci. Tam nie ma żadnego pomysłu. Nawet nie chodzi o to. Ona ani tam, ani tu. Natomiast ona przez te dzieciaki jest w takiej dramatycznej sytuacji, że ona dostanie od nas jedno mieszkanie takie komunalne. My jej po prostu na Rynku, na Bocznej to małe takie. To nie jest wielkie mieszkanie. Jeden pokój, no muszą się zmieścić. Na razie póki nie stanie na nogi. To jej jednej jedynej, dlatego że ja widziałem tam sytuacje finansowe pozostałych. Pomijam te panie, o których mówiłem, te 200 zł emerytury. Tam sytuacja finansowa była bardzo dobra, wśród pozostałych osób. Śmiem twierdzić, że niektórzy byliby nawet bogatsi ode mnie. To tak jest, tam jest różna struktura, natomiast tej jednej, ona nie ma prawa do niczego przez to, że nie ma obywatelstwa ukraińskiego. Nie ma prawa do 500 plus, nie ma prawa do żadnych świadczeń, kompletnie do niczego. Rodzinnie to pogmatwane, więc jej pomożemy, bo myślę, że to nie jest dla Margonina, jeżeli to jedno mieszkanie na jakiś tam czas dostanie. Całe wyposażenie dostaje z prywatnych, ktoś daje to, ktoś daje to. Natomiast dostaną też dwie z rodzin, od nas to co na domki udało nam się przez fundację od tych włoskich firm załatwić, czyli pralki, bo tego potrzebują. One zostaną im użyczone. To i tak nie są domków, bo domki mają to użyczone, ale i tak byśmy to jako Fundacja zostawili, bo po co nam to? My to dostaliśmy, więc użyczamy dalej. One to na razie dostaną, póki po na terenie gminy Margonin mieszkają, to niech to po prostu mają. I ten sprzęt częściowo: pralka, mikrofalówka, deska do prasowania, żelazko to zostanie przeniesione w tamto miejsce, w te dwa miejsca. I jednej jedynej udzielimy wsparcia w postaci mieszkania. I tylko tyle i aż tyle. Cała reszta spokojnie sobie daje radę. Co do prywatnych, nie mam wiedzy. Bo tu wiem, że sobie część wynajęła, wiem że część ludzi na Polance jest. Iluś pracuje, mieszka. Miejmy tylko świadomość, że dzisiaj przy cenach najmu ktoś będzie miał wynajmować mieszkanie i pracować za najniższą krajową to mu to

nie starczy. Ja też tym ludziom z Ukrainy tłumaczę, bo im się wydaje, że w Polsce życie jest... oni czasami nie mają kompletnie pojęcia, że jak ktoś zarobi nawet 2500 zł na rękę czy 2300 zł, to wynajmując mieszkanie, to jemu nie starczy. Dla przykładu podam tylko tą dziewczynę, która tu była na początku taką koordynatorką, co tutaj przyjeżdżała, wraz ze mną też tutaj przyjeżdżała, ona była w szkole, w przedszkolu. Ona w Poznaniu zarabia 3500 zł na rękę w szkole. Gdyby ona miała w Poznaniu wynajmując mieszkanie, które dostała za darmo. Dzisiaj właściciel od niej bierze tylko jakieś koszty, 500-600 zł. Ona powinna 2500 zł zapłacić za to mieszkanie. To ile by jej zostało? 1100 zł, z które by w Polsce żyła? No i tu jest zderzenie z brutalną rzeczywistością. Ukraina jest dużo tańsza, ceny najmu, też między innymi przez bogatsze osoby z Ukrainy tak poszybowały. W Margoninie trzeba mieć 1500-1600 zł, na Polance sobie tam krzyczą, 1800 zł, drodzy Państwo. I znajdują klientów. Tak jest. Nie dziwię się ludziom, takie mają prawo. Tylko pokazuje, że nawet taka Ukrainka, taka osoba dostając tutaj pracę, gdzieś tam w Chodzieży czy gdzieś, ona i tak mieszkania nie wynajmie, bo jej na to po prostu nie będzie stać, żeby tą czwórkę dzieciaków utrzymać. Dlatego tej jednej, jedynej pomagamy. Burmistrz podjął taką decyzję, żeby tej jednej osobie faktycznie czasowo, mówię czasowo, no bo ona też ma tego świadomość, że musi stanąć na własne nogi. A wszystkie inne domki już są, część jest posprzątana. Część będzie przygotowana do sezonu, chyba że przyjdzie druga fala. Też nie wiemy, co się wydarzy za chwilę na Ukrainie, więc one są w razie czego przygotowane do ogrzewania, ale to nie jest takie ogrzewanie. Tam się da, może być ciepłutko, tylko ogromnym kosztem. Natomiast spółka, też nie oszukujmy się ona dostała, 115 000 zł, więc nie dołożyła do tego. Dużo zrobiło Stowarzyszenie z Margońskiej Wsi. Tam były duże pieniądze pozbierane, ileś było rzeczy kupowanych dla tych ludzi. Iles rzeczy było teraz jeszcze kupowanych, gdzieś tam wysyłane na Ukrainę, to wszystko na bieżąco było. Duże wpłaty były z zagranicy jednak dokonywane. Nie tyle tutaj nawet na gminie, ale z zagranicy przychodziły. Tu dużo proboszcz margońskiej parafii pośredniczył. To rozliczenie też kiedyś pewnie pokażą, bo to przecież wszystko transparentne i tyle. Natomiast gmina wzięła jedno tylko mieszkanie, ZUK dał. Zresztą ona będzie płacić za to mieszkanie. To nie jest tak że my jej będziemy płacić. Natomiast te pieniądze, które są w budżecie, to są tylko na te dzieciaki, które są w szkołach i w przedszkolu. Nawet nie wiem, ilu ich tam pozostało. To na bieżąco się zmienia, bo jak ta rodzina teraz wyjedzie, to nagle 3 zejdzie, bo wyjadą z trójką dzieciaków. Zostaje oczywiście ta Białorusinka, która mówiłem, ale oni są w tej statystyce. Tam jest już to na tyle przygotowane, że tam można zamieszkać bezpiecznie. To nie jest wielkie, ale to ma dach nad głową po prostu i tyle. Natomiast ona kompletnie nie ma, co ze sobą zrobić. Ona by poszła pewnie mieszkać do jakiegoś punktu zbiorowego, gdzieś tam do Areny, bo ona ani tam ani tu. Natomiast cała reszta była na tyle uświadomiona, że muszą po prostu stanąć na nogi. Tyle miesięcy upłynęło, że każdy mógł sobie coś tutaj w tym czasie zaradzić.

### **9. Zamknięcie posiedzenia.**

Przewodniczący Rady poinformował, że wyczerpano wszystkie punkty programu, w związku z czym ogłasza zamknięcie XLV Sesji Rady Miasta i Gminy Margonin w dniu 26 października 2022 roku o godzinie 17.45

Przewodniczący  
Rada Miasta i Gminy Margonin

Przygotował(a): Joanna Koczorowska